

Sygn. akt III UK 94/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 marca 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w S. decyzją z dnia 15 września 2015 r. odmówił A. R. prawa do emerytury, gdyż nie posiada on wymaganego 15 letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r. uwzględnił apelację organu rentowego, w rezultacie zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie.

W sprawie nie było sporne, że ubezpieczony przepracował 12 lat, 8 miesięcy i 24 dni w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu pierwszej instancji istniały

przesłanki do uwzględnienia do tego stażu również zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. od 8 sierpnia 1975 r. do 14 lutego 1976 r. W jego ocenie zaliczeniu też podlegał okres służby wojskowej od 28 kwietnia 1976 r. do 13 kwietnia 1978 r.

Sąd Apelacyjny nie podzielił tej oceny. Uznał, że wnioskodawca nie pracował stale w charakterze mechanika kanałowego. Po przeprowadzeniu oceny materiału dowodowego doszedł do przekonania, że obowiązki pracownicze ubezpieczonego w ramach dniówki roboczej obejmowały wszechstronne czynności związane z naprawą pojazdu, co wklucza stanowczą tezę, że praca była wykonywana wyłącznie w kanale remontowym, bądź chociażby w przeważającej części czasu pracy. W okolicznościach sprawy równie uprawnione jest twierdzenie, argumentował Sąd odwoławczy, że praca była wykonywana w większości poza kanałem. W tej kwestii brak jednoznacznych dowód, istnieją nie dające się usunąć wątpliwości, a to przesądza, że okoliczność pracy w warunkach szczególnych nie została udowodniona.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się również z interpretacją dotyczącą możliwości zaliczenia służby wojskowej do pracy w szczególnych warunkach. Podniósł, że ubezpieczony został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w okresie zatrudnienia na stanowisku murarza, która to praca nie jest kwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. A. R. pracował bowiem w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku murarza od 12 marca 1976 r.; w trakcie tego zatrudnienia w okresie od 28 kwietnia 1976 r. do 13 kwietnia 1978 r. odbył zasadniczą służbę wojskową, i po jej zakończeniu powrócił do dotychczasowej pracy, którą kontynuował do 19 kwietnia 1978 r., po czym znalazł sobie inną pracę, zgodną z kwalifikacjami zdobytymi w czasie służby wojskowej. W przedstawionych okolicznościach, Sąd drugiej instancji przyjął, że funkcjonalnie służba wojskowa nie pozostawała w żadnym związku z pracą w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny wskazał, że nawet zaliczenie okresu służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach nie dałoby podstaw do przyznania

wnioskowanego świadczenia, gdyż ubezpieczony nie wykazałby 15 lat pracy w warunkach szczególnych (a jedynie 14 lat, 8 miesięcy, 11 dni).

Skargę kasacyjną wniósł ubezpieczony. Zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 235 § 1 k.p.c., art. 184 ust. 1 oraz art. 24 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 2 w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., art. 108 ust. 2 ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL; § 7 ust. 1, § 5 ust. 1, § 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin z dnia 22 listopada 1968 r., § 7 ust. 1, § 5 ust. 1, § 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin z dnia 22 listopada 1968 r. oraz art. 108 ust. 2 ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL.

Ubezpieczony wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Uznał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, gdyż zachodzi konieczność udzielenia odpowiedzi na pytania prawne dotyczące dopuszczalności zaliczenia w poczet pracy w szczególnych warunkach okresu służby wojskowej. Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona, gdyż zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem statusu pracy w szczególnych warunkach nie pozbawia wykonywanie przez ubezpieczonego czynności immanentnie związanych z wykonywaniem pracy kwalifikowanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

W sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący abstrahuje od twierdzeń dokonanych przez Sąd drugiej instancji. Uznał on, że obowiązki pracownicze ubezpieczonego w ramach dniówki roboczej obejmowały wszechstronne czynności związane z naprawą pojazdu, co wklucza stanowczą ocenę, że praca była wykonywana wyłącznie w kanale remontowym, bądź chociażby w przeważającej części czasu pracy. W okolicznościach sprawy równie uprawnione jest twierdzenie, że praca była wykonywana w większości poza kanałem. W tej kwestii brak jednoznacznych dowód, istnieją nie dające się usunąć

wątpliwości, a to przesądza, że okoliczność pracy w warunkach szczególnych nie została udowodniona. Zważywszy na wskazane twierdzenia, staje się oczywiste, że Sąd odwoławczy uznał, że na podstawie dostępnego materiału dowodowego nie sposób dokonać wiążących ustaleń co do tego, czy ubezpieczony pracował stale w kanałach remontowych, czy też nie. Mając na uwadze, że ciężar dowodu obciążał w tym wypadku skarżącego, Sąd Apelacyjny uznał tę okoliczność za nieudowodnioną.

Powyższy wywód wyjaśnia, że nie mogło dojść do oczywistego naruszenia przepisu prawa materialnego kwalifikującego prawo do emerytury na skutek nieuwzględnienia utrwalonej wykładni orzeczniczej. Przyczyną nieuwzględnienia do okresu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. nie było bowiem twierdzenie, że wnioskodawca wykonywał także inne czynności integralnie związane z pracą w kanałach, ale to, że nie można odtworzyć jakiego rodzaju czynności wnioskodawca wykonywał. Oznacza to, że pogląd o oczywistej słuszności skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie przekonuje.

Podstawowym zadaniem Sądu Najwyższego jest stanie na straży jednolitości orzecznictwa i kontroli jego legalności. Komunikatywny jest zatem warunek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w razie wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego. Z przepisu art. 1 pkt 1 lit. a ustawy o Sądzie Najwyższym wynika jednak, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości odbywa się przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych. Instytucjonalne powiązanie wypowiedzi Sądu Najwyższego z indywidualnym sporem widoczne jest także w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., który wymaga aby zagadnienie prawne wystąpiło w sprawie. Oznacza to, że przyjęcie skargi do rozpoznania merytorycznego jest dopuszczalne, jeśli w danym postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem wystąpiło, a zatem zaważyło na rozstrzygnięciu, zagadnienie o charakterze kwalifikowanym (istotnym). W ten sposób kontrola legalności jednostkowego wyroku (aspekt indywidualny), umożliwia osiągnięcie homogeniczności interpretacyjnej systemu prawnego (czynnik powszechny).

Powyższy wywód ma znaczenie, jeśli się uwzględni, że zaliczenie okresu służby wojskowej nie ma wpływu na kształt rozstrzygnięcia. Wynika to z tego, że

jego uwzględnienie nie pozwoli na uzbieranie 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Oznacza to, że Sąd Apelacyjny mógł nie wypowiedać się w tym przedmiocie.

Niezależnie od tego trzeba wskazać, że wnioskodawca zakończył służbę wojskową w dniu 13 kwietnia 1978 r. Według tej daty należy zatem oceniać jego sytuację prawną. Zgodnie z art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Zważywszy, że ubezpieczony rozpoczął i powrócił ze służby wojskowej do tego samego pracodawcy ((...) Przedsiębiorstwa (...) w S.), u którego nie świadczył pracy w szczególnych warunkach, rozumiałe staje się, iż okresu służby wojskowej nie można zaliczyć do „wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem”. Skoro w tym przedsiębiorstwie nie pracował w szczególnych warunkach, to okres służby wojskowej nie może mieć takiego statusu.

Powyższy wywód ma tylko jeden cel. Wyjaśnia, że pytania prawne, mające stanowić zagadnienie prawne zostały sformułowane nieadekwatnie do stanu rzeczy istniejącego w sprawie albo można na nie udzielić jednoznacznych odpowiedzi posiłkując się tekstem przepisu. W tym ujęciu, trzeba zaznaczyć, że brak jakichkolwiek danych pozwalających twierdzić, iż dotychczasowy pracodawca wnioskodawcy uległ likwidacji. W ramach terminu „podjąć zatrudnienie”, którym posługuje się art. 108 ust. 1 ustawy, nie sposób dokonać rozróżnienia na „faktyczne świadczenie pracy u dotychczasowego pracodawcy” i „rzeczywiste świadczenie pracy u tego pracodawcy”. Z komentowanego przepisu nie da się też wyprowadzić tezy, że nabycie w trakcie służby wojskowej określonych uprawnień ma wpływ na prawa emerytalne.

Funkcją art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest to, aby na wokandę Sądu Najwyższego trafiały sprawy, które rzeczywiście jurydycznie są trudne, czy takie, które w ramach podstawowych dyrektyw wykładni nie można jednoznacznie przesądzić. Dlatego prawodawca zastrzegł, że podstawą przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są nie jakiegokolwiek zagadnienia prawne, ale tylko te, które można zakwalifikować jako

istotne. Wątpliwości poddane pod rozagę przez skarżącego takich właściwości nie posiadają.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania rozstrzygnięto stosując zasadę z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

r.g.